

# Jacek Bolewski

---

## "Geschenke Freiheit : Einführung in die Gnadenlehre", Gisbert Greshake, Freiburg-Basel-Wien 1977 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 49/1, 208-209

---

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*i kary*). Spotkanie, jako zdarzenie, jest w stanie uczulić nasze zmysły na znaki, które mogą wnieść nadzieję w nasze ludzkie życie. Książka jest godna uwagi czytelnika, zachęca do lektury dzieł autorów, których urywki prezentuje.

ks. Józef Kulisz SJ, Warszawa

Gisbert GRESHAKE, *Geschenkte Freiheit. Einführung in die Gnadenlehre*, Freiburg-Basel-Wien 1977, Verlag Herder, s. 126.

Zainteresowania G. Greshake, profesora dogmatyki na uniwersytecie wiedeńskim, krążą wokół zagadnień eschatologicznych oraz problematyki łaski. Na pierwszym odcinku dał się poznać jako zwolennik hipotezy „zmarłych wstania w momencie śmierci”, rozbudowując ją w sposób systematyczny w dwóch dziełach: *Auferstehung der Toten* (Essen 1969) oraz w napisanym wspólnie z G. Lohfinkiem *Naherwartung — Auferstehung — Unsterblichkeit* (Freiburg i. Br. 1975). Natomiast problematyce łaski poświęcił Greshake pracę monograficzną o nauce Pelagiusza: *Gnade als konkrete Freiheit* (Mainz 1972) oraz obecną pozycję, wydaną w serii *Theologisches Seminar*.

Nowa książka pomyślana jest jako wprowadzenie do nauki o łasce, a jej tytuł: *Podarowana wolność z góry* określa przyjętą przez autora perspektywę. Chodzi o sformułowanie tradycyjnej nauki w taki sposób, by łaska ukazała się człowiekowi w pełniejszym świetle, jakie pochodzi z objawienia. Symptomatyczny jest fakt, że pojęcie „łaski” nabrało w języku potocznym odcienia pejoratywnego. Czy nie wiąże się to z niedostatkiem dotychczasowej nauki, w której łaskawa wszechmoc Boża i ludzka wolność były często ujmowane jako dwie jakby konkurujące ze sobą przyczynowości? W obliczu dążeń i oczekiwań dzisiejszego świata trzeba na nowo przypomnieć zapoznany sens ewangelii łaski (Dz 20,24), dobrej nowiny o wyzwalającym działaniu Bożej miłości.

Wychodząc od danych objawienia Greshake przedstawia stopniowe kształtowanie się nauki o łasce. Zwraca najpierw uwagę na całościowe spojrzenie Ojców greckich, dla których wszelkie działanie Boga — czy to w stworzeniu, czy w odkupieniu — jest przejawem Jego łaskawości. Kontynuatorem tej tradycji jest zdaniem autora Pelagiusz, nie negujący bynajmniej potrzeby łaski, lecz uważający ją za element zapewniony człowiekowi uprzednio, z góry — w samej ludzkiej naturze i danych jej pomocach. Jego akcent na ludzką wolność zdaje się nie wykluczać zasadniczo konieczności jej radykalnego odnowienia przez Chrystusa, i dlatego Greshake uważa, że potępienie samego Pelagiusza było niesłuszne (s. 52). Dopiero jego uczniowie wywołali wrażenie, że człowiek mógłby osiągnąć zbawienie w sposób autonomiczny i bez łaski.

Odrzucenie pelagianizmu było wyrazem nowego, bardziej pesymistycznego spojrzenia na możliwości ludzkiej wolności. Decydujące było tutaj egzystencjalne doświadczenie Augustyna, które pozwoliło mu pogłębić w sposób kongenialny (s. 53) naukę św. Pawła, wyrosłą w podobnym kontekście głęboko przeżytego nawrócenia. Nauka Augustyna zdominowała całą teologię zachodnią. Na miejsce całościowego, teologicznego ujęcia Ojców greckich weszła refleksja antropologiczna, koncentrująca się na doświadczeniu jednostki. Nie mówi się już, że wszystko jest łaską; łaska staje się dodatkową pomocą daną człowiekowi, a głównym przedmiotem teologicznych dociekań będzie dalej stosunek tej pomocy do ludzkiej natury i wolności.

Greshake omawia wnikliwie kolejne fazy zapoczątkowanego w teologii zachodniej nurtu, przedstawiając wylaniające się z dyskusji pojęcia i ujęcia tradycyjnej nauki: łaska niestworzona i stworzona, łaska jako *habitus*, darmowość łaski, dyspozycje, łaska wystarczająca i skuteczna, *disputatio de*

*auxiliis*. Na szczególną uwagę zasługują w tym przeglądzie kwestie związane z kontrowersją reformacyjną, która dzięki otwartemu dialogowi ekumenicznemu może dziś uchodzić za prawie wyjaśnioną, a istniejące różnice wiążą się zasadniczo z odmiennością przyjmowanych postaw wyświecanych, czy to postawy „egzystencjalnej” (protestanci), czy też „sapiencjalnej” (katolicy, s. 79).

Analiza historyczna pozwala na ustalenie trwałych elementów katolickiej nauki o łasce. Są to: 1) Boża inicjatywa w zbawieniu, 2) konieczność ludzkiej współpracy z łaską i 3) różnorodność łask, stosownie do różnych aspektów ludzkiego życia. Wszystkie te prawdy zostają lepiej uwydatnione w języku personalistycznym, podkreślającym osobowy charakter łaski jako samoudzielenia się Boga. Nowsze ujęcia winny także bardziej uwypuklić „zewnątrzne” aspekty łaski, która nie jest tylko wewnętrznym wydarzeniem między Bogiem a jednostką, lecz wyraża się w konkretnych faktach ze sfery świata i kontaktów międzyludzkich. Skoro zaś przejawem łaski staje się konkretna, ziemiska rzeczywistość, to dopóki zbawienie nie uwidoczni się w całym stworzeniu, dopóty łaska zachowuje także charakter obietnicy. „Podarowana wolność” jest zadaniem, domagającym się wypełnienia.

Omawiana książka może z powodzeniem służyć jako podręcznik do teologicznego traktatu o łasce. Z jednej strony bowiem uwzględni ona większość istotnych pojęć i zagadnień przedmiotu, ukazując cały dziejowy kontekst, z drugiej zaś strony przynosi żywe i świeże ujęcie, uwzględniające potrzeby i zainteresowania dzisiejszego człowieka. Pewne zastrzeżenia burzą jedynie niektóre interpretacje autora dotyczące myśli Augustyna oraz sposób prezentacji szkoły molinistycznej, ale ostatecznie chodzi tu o kwestie bardziej „techniczne”, których dyskusja przekraczałaby ramy podręcznikowe. W całości więc książka zasługuje na pełne uznanie, a uważny czytelnik wyniesie z lektury niewątpliwy pożytek.

ks. Jacek Bolewski SJ, Warszawa

Ladislaus BOROS, *Täglich aus dem Glauben leben: 365 Texte zum Nachdenken und Beten*, Mainz 1977, Matthias-Grünwald-Verlag, s. 244.

L. Boros należy do najbardziej cenionych, a zarazem najpłodniejszych popularyzatorów chrześcijańskiej duchowości. Jego najnowsza pozycja wypływa ze świadomości posiadania sporej liczby oddanych wielbicieli i pragnie wyjść naprzeciw wyczuwalnej u nich potrzebie. Chodziło mianowicie o to, by zebrać rozproszone po rozmaitych pismach myśli mistrza, szczególnie przydatne dla osobistej refleksji czy modlitwy.

Spis dzieł, z których autor dokonał swojego wyboru, nie obejmuje pozycji wydanych w firmie Walter-Verlag (jest ich również niemało, więc być może doczekają się analogicznej analogii!). Między innymi zostało wykorzystanych wiele fragmentów ze znanych i u nas książek: *Istnienie wyzwolone* (Warszawa 1971) i *Modlitwa chrześcijańska* (Warszawa 1976). Poszczególne urywki są opatrzone numerami od 1 do 365, z myślą, że na każdy dzień roku będzie można wybrać sobie jeden tekst. Każdy fragment posiada własny tytuł, co umożliwia — przy pomocy załączonego zestawienia — dobór według aktualnych okoliczności życiowych czy nastroju czytelnika. Poza tym wszystkie teksty zostały zgrupowane wokół dziesięciu haseł teologicznych (Bóg, stworzenie, Jezus Chrystus, trzy centralne sakramenty itd.). Każda część poprzedzona jest krótkim wprowadzeniem, które ma za zadanie wskazać ogólną i wspólną perspektywę wybranych urywków. Wreszcie autor sugeruje krótko, jak można korzystać z książki w harmonii z rytmem roku liturgicznego.

Ta interesująca książka, stanowiąca jakby kwintesencję duchowego dorobku Borosa, spotka się na pewno z zasłużonym zainteresowaniem. Można też oczekiwać, że przyniesie ona pomoc tym wszystkim, którzy pragną, w myśl tytułu, „żyć z wiary na co dzień”.

ks. Jacek Bolewski SJ, Warszawa